

Opinia Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP dla Senatu RP o sejmowej ustawie o ochronie zwierząt.

Spółeczność żydowska w Polsce z uznaniem wita przyjętą przez Sejm ustawę o ochronie zwierząt. Zakaz okrucieństwa wobec zwierząt, jak i nakaz troszczenia się o nie, należy do fundamentalnych przykazań naszej religii. I tak, przykładowo, nakazany w Biblii odpoczynek sobotni obejmuje nie tylko ludzi, ale i zwierzęta (Ks. Wyjścia, 23:12). Wszelako człowiek winien zakłócić własny odpoczynek sobotni, by obciąć końskie kopyta, aby koń nie cierpiał (Talmud, Moed Katan, 10).

Jedno z rozstrzygnięć ustawy jest jednak dla nas nie do przyjęcia. Jest ono także sprzeczne z konstytucyjnymi gwarancjami swobody religijnej, oraz z obowiązującą ustawą o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich. Chodzi o Art.33 ust.1, stanowiący, że "Zwierzę kręgowie w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje", i ust. 3: "W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca". Tak sformułowane, rozstrzygnięcia te *de facto* zakazują wykonywania w Polsce uboju rytualnego (szechita).

W świetle żydowskiego prawa religijnego bowiem, zwierzę pozbawione świadomości za pomocą stosowanych obecnie technik ogłuszania nie nadaje się do uboju rytualnego. Wszystkie stosowane obecnie techniki ogłuszania ranią zwierzę i mogą naruszyć jego narządy wewnętrzne, a zwierzę którego skóra jest choćby silniej skańczona lub narządy uszkodzone już jest nieczyste (trefne) z punktu widzenia rytuału. Nakaz ogłuszania oznacza więc zakaz uboju rytualnego.

Tymczasem religijne prawo żydowskie zakazuje Żydom spożywania mięsa innego, niż koszerne. Przepisy koszerności jednoznacznie stwierdzają, że spożywać można jedynie mięso określonych gatunków zwierząt, pochodzące z określonych części ich ciała, i przygotowane w określony sposób. Co jednak z punktu widzenia niniejszych rozważań najistotniejsze, zwierzę musi zostać w sposób koszerne zabite (por. Ks. Powtórzonego Prawa 12:21). Ubój koszerne ma na celu doprowadzenie do jaknajszybszego wykrwawienia zwierzęcia, krwi bowiem spożywać nie wolno. Rzeźnik rytualny przecina gardło zwierzęcia jednym szybkim cięciem specjalnego, bardzo ostrego noża, przecinając krtań, przelyk, żyły i tętnice. Prawo żydowskie stanowi przy tym, że ubój musi się dokonać w sposób jak najbardziej bezbolesny. (Majmonides, Przewodnik strapionych, 3, 48).

Jeżeli więc ustawa miałaby zostać przyjęta w obecnej postaci, religijna społeczność żydowska nie mogłaby dokonywać uboju na swoje potrzeby, co gwarantuje zarówno konstytucja zapewniając swobody religijne, jak i ustawa o

stosunku państwa do żydowskich gmin wyznaniowych: "Organizowanie i sprawowanie kultu publicznego oraz udzielanie posług religijnych podlega wyłącznie gminom żydowskim zgodnie z prawem wewnętrznym. W celu realizacji prawa do sprawowania obrzędów i czynności związanych z kultem religijnym gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w kosztowną żywność, stołówki i łaźnie rytualne oraz ubój rytualny" (Art.9). Fakt, że większość polskich Żydów polskich nie jest, niestety, religijna, nie osłabiałby wcale jaskrawej niesprawiedliwości takiej restrykcji. Warto zauważyć też, że restrykcja ta godziłaby również w analogiczne prawa społeczności muzułmańskiej.

Żydowski ubój rytualny jest legalny w zdecydowanej większości państw świata, poza fundamentalistycznymi państwami muzułmańskimi. Z krajów demokratycznych, jedynie Szwajcaria (w roku 1894), Norwegia (1930) i Szwecja (1937) wprowadziły zakaz. Te dwa ostatnie państwa dokonały tego pod wpływem ideologii hitlerowskiej. Kilkusetosobowe gminy żydowskie w Skandynawii nie walczyły po wojnie z tym zakazem, zaś Żydzi szwajcarscy zaopatrują się za którąś z pobliskich granic.

Przyjęcie zakazu uboju rytualnego dziś może być jedynie odczytane jako akt dyskryminacji wobec Żydów. Proponujemy więc, by do rzeczzonego Art. 33 ustawy wprowadzić pkt 4, stwierdzający, że jego wymogi nie tyczą się uboju rytualnego. Takie sformułowanie przyjęło np. ustawodawstwo USA.

Z wyrazami szacunku,

Jerzy Kichler, Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Gmin
Wyznaniowych Żydowskich w RP

Rabin Michael Schudrich

Lesław Piszewski, członek Zarządu Głównego Związku Gmin Wyznaniowych
Żydowskich w RP

Konstanty Gebert, członek Rady Religijnej Związku Gmin Wyznaniowych
Żydowskich w RP

Warszawa, 10 czerwca 1997